

Komu złożyć oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka zarządu - wyrok SN
Agnieszka Guzik, [radca prawny Warszawa](#), Rödl & Partner

Oświadczenie członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji z funkcji jest składane spółce reprezentowanej, wobec jednego członka zarządu lub prokurenta.

Tak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku III CSK 100/16 z 17 marca 2017 r.

Powodem była spółka akcyjna w likwidacji, domagająca się uznania za nieskuteczną wobec siebie umowy przewłaszczenia akcji między swoim dłużnikiem, a pozwaną spółką z o.o. Sąd okręgowy stwierdził nieważność tego kontraktu. Obie strony wniosły apelację, w wyniku której uchylony został dotychczasowy wyrok. Po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd I instancji oddalił powództwo. Przyjął, że zaskarżone przewłaszczenie miało miejsce przed zaciągnięciem kredytu u powoda. W oparciu o Kodeks cywilny uznał również, że oceniając szkodliwość czynności dla osoby trzeciej należy wziąć pod uwagę nie wiedzę dłużnika, lecz zamiar pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Do uwzględnienia powództwa byłoby konieczne udowodnienie, że dłużnik spodziewał się, że akcje spółki P., na których ustanowiono zastaw na rzecz strony powodowej, stracą na wartości. Powód nie wykazał innej okoliczności prowadzącej do spadku notowań spółki P. Nie wykazał również wiedzy dłużnika pozwalającej przewidzieć, że zastaw na akcjach spółki P. nie wystarczy dla zaspokojenia roszczeń powoda. W związku z tym nie można było przypisać dłużnikowi zamiaru pokrzywdzenia powoda jako przyszłego wierzyciela.

Strona powodowa wniosła apelację oddaloną przez sąd II instancji. Stwierdził on, że zaskarżona czynność prawna była nieodpłatna. Nie mógł przyjąć założenia, że zamiarem dłużnika było pokrzywdzenie powoda, skoro przewłaszczenie akcji dłużnika było następce w stosunku do przewłaszczenia akcji spółki P. należących do pozwanej spółki. Jednym z efektów umowy było pełne zabezpieczenie udzielonego kredytu. Bezpośrednim następstwem czynności prawnej dłużnika było nie tylko znaczące zmniejszenie jego majątku, ale także ustanowienie realnego i pełnego zabezpieczenia kredytu. Okoliczności te wykluczają wniosek, że dłużnik dokonał zaskarżonej czynności z zamiarem pokrzywdzenia powoda.

Strona powodowa wniosła skargę kasacyjną. W związku z zarzutem nieważności postępowania Sąd Najwyższy ustalił, że jedyna członkini zarządu pozwanej spółki złożyła rezygnację z pełnienia funkcji, jednak nieskuteczną. Dokonała jej bowiem wobec zgromadzenia wspólników a nie, jak powinna, wobec jednego członka zarządu lub prokurenta. Dopiero dwa miesiące później członkini zarządu została odwołana, w drodze uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników i od tej chwili przestała pełnić swoją funkcję. Nadal jednak pozostawała wpisana w Krajowym Rejestrze Sądowym jako członek zarządu. Uczestnicy obrotu są chronieni przez domniemania dotyczące wpisów wynikające z prawa rejestrowego jednak nie mogą one usunąć skutków nieważności postępowania, gdy w chwili orzekania przez SN wiadomo, że wpis w rejestrze nie był zgodny z prawem. Wyrok sądu okręgowego został wydany, gdy rzeczywiście nie było osób powołanych do reprezentowania pozwanej spółki. Wyrok sądu apelacyjnego ogłoszono zaś, gdy w rejestrze nikt nie figurował jako członek zarządu pozwanej spółki. Wobec trafności zarzutu nieważności postępowania przed sądami I i II instancji zbędne stało się rozważanie zasadności podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego. W tych okolicznościach SN przekazał sprawę sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania.

AGNIESZKA GUZIK RADCA PRAWNY W WARSZAWSKIM BIURZE RÖDL & PARTNER

Komentowany wyrok jest odzwierciedleniem problemów, z którymi borykało się dotychczas wiele spółek – zarówno tych, które traciły jedyne go członka zarządu, jak i tych działających w zaufaniu do wpisu w KRS. Nowelizacja Kodeksu spółek handlowych, która weszła w życie 1 marca 2019 r. pozytywnie zmieniła tę sytuację. Przed nowelizacją rezygnacja jedyne go członka zarządu nastęrczała jednak wielu problemów praktycznych. Nieuregulowany ustawowo wprost (choć SN zajął w tej sprawie jednoznaczne stanowisko) był choćby sposób złożenia tej rezygnacji w przypadku braku innych członków zarządu i prokurenta. Dzięki nowelizacji i wprowadzeniu art. 202 § 6 k.s.h., jeżeli w wyniku rezygnacji członka zarządu żaden mandat w zarządzie nie byłby obsadzony, o ile umowa spółki nie stanowi inaczej, członek zarządu składa rezygnację wspólnikom zwołując jednocześnie

zgromadzenie wspólników. Zaproszenie na zgromadzenie musi zawierać oświadczenie o rezygnacji członka zarządu. W tym wypadku rezygnacja jest skuteczna z dniem następującym po dniu, na który zwołano zgromadzenie wspólników. Zmiana ta z pewnością pozwoli uniknąć sytuacji, jaka miała miejsce w opisanym stanie faktycznym, tj. przymusowego sprawowania funkcji przez jedynego członka zarządu, który nie ma możliwości zaprzestania pełnienia funkcji w inny sposób, niż przez odwołanie go przez zgromadzenie wspólników.

Odwołanie członka zarządu nastrocza jednak dalszych problemów, co można zauważyć w komentowanym wyroku. Chodzi tu o kwestię domniemania prawdziwości danych ujawnionych w KRS w postępowaniach sądowych. SN słusznie przyjął, że domniemanie to nie może sanować nieważności postępowania w sytuacji nieposiadania przez spółkę z o.o. zarządu. Największym praktycznym problemem w takiej sytuacji jest deklaratoryjny, a nie konstytutywny skutek ujawnienia wpisu członka zarządu (lub prokurenta) w rejestrze. W braku zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie ma bowiem osoby, która może skutecznie złożyć wniosek o aktualizację jej wpisu w KRS. Prowadzi to do sytuacji, w której spółka utraciła możliwość wykonywania czynności prawnych i bycia stroną procesu sądowego. Kontrahenci nie mają jednak możliwości powzięcia o tym wiadomości, ponieważ wpis w KRS nadal wskazuje, że spółka posiada zarząd, może więc zaciągać zobowiązania. Istnieje jednak wyjście z sytuacji, w której konieczne jest pozwanie spółki bez zarządu – możliwe jest złożenie do sądu wniosku o wyznaczenie dla takiej spółki kuratora na podstawie art. 42 § 1 k.c.. Podejmie on kroki w celu powołania nowego zarządu przez zgromadzenie wspólników lub otwarcia przez nie likwidacji spółki, a gdyby to się nie powiodło – może wystąpić do sądu rejestrowego o likwidację takiej spółki (tak wypowiedziała się Izba Cywilna SN w uchwale z 8 marca 2012 r. – III CZP 95/11), dla której sąd ten wyznaczy likwidatora uprawnionego do reprezentacji jej jako pozwanej.

Źródło: <https://www.rp.pl/Firma/304199991-Komu-zlozyc-oswiadczenie-o-rezygnacji-z-funkcji-czlonka-zarzadu---wyrok-SN.html>